

## PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH CYWILNYCH

### Prawo cywilne materialne

#### Zasiedzenie nieruchomości oddanej w wieczyste użytkowanie

Uchwałą składu siedmiu sędziów SN z 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, Sąd Najwyższy przesądził, że samoistny posiadacz nieruchomości może nabyć jej własność przez zasiedzenie także wtedy, gdy została ona oddana w wieczyste użytkowanie na rzecz osoby trzeciej, a posiadacz samoistny dostatecznie zamanifestuje swój status. W takim wypadku wieczyste użytkowanie wygasa. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyłączenie zasiedzenia mogłoby być dokonane tylko w drodze ustawy, a takiego przepisu nie ma. Obciążenie nieruchomości użytkowaniem wieczystym nie przerywa zatem biegu zasiedzenia (poza przypadkami objętymi art. 123 k.c.).

#### Granice czasowe roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości obciążonej służebnością

Skoro już wspomniano o zasiedzeniu, warto dostrzec także trafną uchwałę SN z 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, która stanowi, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres sprzedającego zasiedzenie.

#### Szkody komunikacyjne

W uchwale z 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, SN kontynuuje słuszną linię orzeczniczą, nakazującą rozumieć szeroko szkodę komunikacyjną. Uznał mianowicie, że koszt poniesiony na najem samochodu zastępczego stanowi element tej szkody, wobec czego – w tej konkretnej sprawie – ubezpieczycielowi poszkodowanego, który pokrył koszty najmu w ramach umowy ubezpieczenia assistance, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec zakładu ubezpieczeniowego sprawcy szkody.

Z kolei zgodnie z wyrokiem SN z 29 września 2016 r., V CSK 717/15, do egzoneracji samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody odpowiadającego zasadzie ryzyka na podstawie art. 436 § 1 w zw. z art. 435 k.c. za szkodę na osobie lub mieniu nie wystarczy ustalenie obiektywnej nieprawidłowości postępowania poszkodowanego, nawet wtedy, gdy stanowiło ono wyłączną przyczynę szkody w rozumieniu związku adekwatnego. W sprawie tej kierowca samochodu ciężarowego, cofając w bramie, nie dostrzegł 6-letniego brata, który wbiegł między osie pojazdu. Dziecko zostało potrącone ze skutkiem śmiertelnym. Sąd ustalił, że kierujący w żaden sposób nie mógł uniknąć

wypadku. Przyczyną szkody było zatem niezawinione zachowanie poszkodowanego (ze względu na cechy osobiste, tu: wiek). Dlatego nie została wyłączona odpowiedzialność posiadacza środka komunikacyjnego poruszającego siłami przyrody. Natomiast sytuacja taka może być jedynie podstawą do rozważenia przyczynienia się poszkodowanego, a zatem – zmniejszenia wysokości odpowiedzialności ubezpieczyciela.

### Nadrzędność zasady dobra dziecka

Sprawa dotyczyła umieszczenia dziecka w niespokrewnionej rodzinie zastępczej, w której było ono od dłuższego czasu wychowywane jak dziecko naturalne. Sąd pierwszej instancji oddalił jednak wniosek przybranego ojca, gdyż stwierdził, że kandydat nie spełnia przesłanek z art. 42 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Sąd okręgowy nabrał wątpliwości, czy w takiej sytuacji nie powinna mieć mimo wszystko pierwszeństwa zasada dobra dziecka z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Sąd Najwyższy – co nieczęsto się zdarza – przejął sprawę do rozpoznania i postanowieniem z 24 listopada 2016 r., III CZP 68/16, zmienił zaskarżone postanowienie w części oddalającej wniosek. SN podkreślił, że dobro dziecka jest głównym celem przepisów, czy to k.r.o., czy to ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, czy wreszcie Konwencji o prawach dziecka. Nie ma w tym względzie między nimi kolizji ani konkurencji. Orzeczenie to jest bardzo ważne, gdyż wskazuje sądom opiekuńczym wagę wrażliwości na indywidualną sytuację emocjonalną dziecka,

nawet kosztem odstąpienia od ustawowych wymogów stawianych rodzinom zastępczym.

### Dobra osobiste – ingerencja sądu w treść oświadczenia z art. 24 § 1 k.c.

Obecnie można już mówić o utrwalonej linii orzeczniczej w odniesieniu do prawa ingerowania przez sąd w treść oświadczenia o przeprosinach za naruszenie dóbr osobistych, którego domaga się powód. Celem tego oświadczenia jest naprawienie, na ile to możliwe, krzywdy wyrządzonej osobie, której dobra osobiste zostały naruszone, i danie jej satysfakcji. Sąd nie jest związany treścią oświadczenia sformułowaną przez powoda, lecz może – stosownie do okoliczności – zharmonizować je z żądaniem pozwu. Wyrok SN z 11 sierpnia 2016 r., I CSK 543/15, podziela ten pogląd. Warto dodać, że ingerencja sądu może dotyczyć zarówno samej treści przeprosin, jak i liczby lub miejsca ich publikacji, co wynika z wcześniejszego orzecznictwa SN. W jednym z wcześniejszych orzeczeń treść oświadczenia zawarta w pozwie nazwana została nawet „postulowaną treścią” (wyrok SN z 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7–8, poz. 119).

Trzeba też podkreślić, że omawiana linia orzecznicza jest spójna z orzecznictwem SN na tle art. 321 k.p.c., które przestrzega przed formalistycznym odczytywaniem tego przepisu. Sąd Najwyższy orzekł bowiem, że sądowa korekta brzmienia żądania pozwu nie tylko nie narusza art. 321 k.p.c., ale dbanie o precyzyjne określenie żądania jest wręcz obowiązkiem sądu (por. np. wyroki z 23 maja 2013 r., I CSK 555/12 i z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07).

## Prawo cywilne procesowe

### Wznowienie postępowania

W postanowieniu z 4 listopada 2016 r., I CZ 73/16, SN wskazał, że opierając podstawę skargi o wznowienie postępowania na przesłance podrobienia dokumentu z art. 403 § 1 k.p.c., nie trzeba wykazywać, że czyn ten został ustalony

w prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k., taką bowiem sytuację obejmuje art. 404 k.p.c., a w odniesieniu do innych przestępstw – art. 403 § 2 k.p.c. Rozróżnienie to ma istotne konsekwencje procesowe, w razie bowiem oparcia skargi o wznowienie

na podstawie podrobienia (przerobienia) dokumentu ustawy trzymiesięczny termin do wniesienia skargi biegnie od dnia dowiedzenia się o podrobieniu dokumentów, a nie od daty wyroku karnego. Jest to praktyczna wskazówka, bo choć dowodzenie podrobienia dokumentu w postępowaniu o wznowienie jest trudniejsze niż w postępowaniu karnym, to jednak czekanie na prawomocne zakończenie sprawy karnej może spowodować przekroczenie prekluzyjnego terminu pięcioletniego z art. 408 k.p.c.

Z kolei w postanowieniu z 4 listopada 2016 r., ICZ 68/16, SN wyjaśnił wzajemny stosunek w postępowaniu wznowieniowym terminów pięcioletniego (art. 408 k.p.c.) i trzymiesięcznego (art. 407 § 1 k.p.c.). Otóż pięcioletni termin rozpoczyna bieg od dnia uprawomocnienia się orzeczenia i biegnie niezależnie od terminu trzymiesięcznego określonego w art. 407 § 1 k.p.c. Po upływie terminu pięcioletniego skarga o wznowienie jest niedopuszczalna, choćby jeszcze nie upłynął lub nawet nie rozpoczął biegu termin trzymiesięczny. Jeżeli natomiast termin pięcioletni upłynął w czasie biegu terminu trzymiesięcznego, termin trzymiesięczny ulega skróceniu, nie może bowiem wykraczać poza okres pięcioletni liczony od uprawomocnienia się orzeczenia.

### Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach działowych

Oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia niekiedy budzi wątpliwości w praktyce. W odniesieniu do postępowania działowego Sąd Najwyższy przypomina w postanowieniu z 15 listopada 2016 r., III CZ 45/16, że w sprawach działowych (do których zaliczają się sprawy o podział majątku wspólnego) wartość przedmiotu zaskarżenia z reguły wyznaczają interesy poszczególnych uczestników ograniczające się do wysokości udziałów w majątku podlegającym podziałowi. Inaczej mówiąc, wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza zakres zarzutów ograniczający interes majątkowy skarżącego do wartości składników majątku lub wierzytelności nieuwzględnionych

w postanowieniu działowym. Bezskuteczne będzie więc wskazywanie wartości całego majątku podlegającego podziałowi po to, aby przekroczyć próg zaskarżalności orzeczeń skargą kasacyjną.

### Koszty sądowe

Na aprobatę zasługuje życzliwe stronom stanowisko Sądu Najwyższego w ostatnio wydanych postanowieniach odnośnie do zwolnienia od kosztów sądowych.

W postanowieniu z 10 listopada 2016 r., IV CZ 45/16, SN sprzeciwił się pewnej non-szalancji sądu w ocenie wniosku o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej w sytuacji, gdy strona składała już podobne wnioski na wcześniejszych etapach postępowania (pозew, apelacja). Jeżeli bowiem sąd zwalnia stronę od kolejnego pisma w mniejszym zakresie niż od wcześniejszych pism, to obowiązkiem sądu jest wykazanie, że wnioskodawca może ponieść wyższe koszty. Słusznie też SN w uzasadnieniu podkreślił, że bez znaczenia jest to, na jakim etapie postępowania znajduje się sprawa, podobnie jak rodzaj i charakter składanego przez stronę środka zaskarżenia.

Z kolei w postanowieniu z 5 października 2016 r., III CZ 35/16, SN oceniał sytuację, gdy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych obojga małżonków został podpisany tylko przez jedno z nich. Sąd Najwyższy przesądził, że złożenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych obojga małżonków i dołączenie oświadczenia, o którym mowa w art. 102 ust. 2 u.k.s.c., podpisanego jednakże tylko przez jednego z małżonków, nie stanowi niedołączenia oświadczenia, o którym mowa w art. 102 ust. 4 u.k.s.c., tylko sytuację nakazującą wezwać współmałżonka do uzupełnienia braku formalnego przez podpisanie złożonego oświadczenia, zgodnie z art. 130 § 1 k.p.c. (art. 102 ust. 2 zdanie drugie u.k.s.c.).

### „Przerejestrowanie” z urzędu spółki w upadłości z RHB do KRS

Uchwała SN z 21 grudnia 2016 r., III CZP 83/16, dotyczy może niezbyt częstego w prak-

tyce, ale niezmiernie interesującego zagadnienia wykonania obowiązku „przerejestrowania” spółki z dawnego rejestru handlowego do KRS w sytuacji, gdy spółka ta znajduje się w upadłości. Zgodnie bowiem z przepisami ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. nr 121, poz. 770 z późn. zm.) legitymacja czynna procesowa do wszczęcia postępowania zmierzającego do dokonania tego „przerejestrowania” przysługuje organom spółki, a nie syndykowi masy upadłości. Do-

prowadziło to do sytuacji patowej, w której sąd występujący z pytaniem prawnym rozważał nawet konsekwencję w postaci zakończenia postępowania upadłościowego przed stwierdzeniem jego ukończenia przez sąd prowadzący postępowanie upadłościowe. Sąd Najwyższy rozwiązał ten węzeł gordyjski, stwierdzając, że w takim wypadku spółka akcyjna w upadłości wpisana do rejestru handlowego podlega z urzędu „przerejestrowaniu” do Krajowego Rejestru Sądowego. Sprawa jest przykładem niedoskonałości naszej legislacji.